

III MIEJSCE W RANKINGU OGÓLNYM | MIEDZIOWE
CENTRUM ZDROWIA W LUBINIE

MIEDŹ ZAPOBIEGA ZAKAŻENIOM

MIEDZIOWE CENTRUM ZDROWIA TO SZPITAL W PEŁNI
PRYWATNY, KTÓREGO WŁAŚCICIELEM JEST KGHM.
PEŁNI ON ISTOTNĄ FUNKCJĘ W LOKALNYM SYSTEMIE
OCHRONY ZDROWIA, MA TEŻ WCIAŻ SILNE ZWIĄZKI
Z KOPALNIĄ I HUTĄ MIEDZI W LUBINIE

- „Miedziowa” ochrona zdrowia zawsze cieszyła się dobrą renomą – mówi prezes Centrum Edward Schmidt. Rzeczywiście wpływ tego specyficznego właściciela jest w szpitalu bardzo wyraźny. Szpital będzie inwestował w zastosowanie miedzi przeciwdrobnoustrojowej. – W Kanadzie czy Australii to rozwiązania bardzo rozpowszechnione, miedź, ze względu na swoje antybakteryjne właściwości jest stosowana na poręczach, klamkach czy włącznikach elektrycznych, czyli w tych miejscach, które są często dotykane przez pracowników i pacjentów i przez które mogą przenosić się drobnoustroje – dodaje Schmidt.

Miedziowe Centrum Zdrowia przebudowuje blok operacyjny z wykorzystaniem tej technologii. Chce wykazać, jaki wpływ ma ona na poziom zakażeń szpitalnych, a następnie promować ją wśród innych placówek ochrony zdrowia. – Inwestycja w salę operacyjną z wykorzysta-

niem tego materiału jest ok. 30 procent droższa. Jesteśmy jednak przekonani, że zwróci się ona ze względu na niższe zużycie antybiotyków i przełoży na większe bezpieczeństwo pacjentów. Mam wyliczenia, które to potwierdzają, ale w oparciu o dane z Wielkiej Brytanii. Sądzę, że potwierdzą się także w naszych warunkach – tłumaczy.

Szpital działa zarówno na „otwartym” rynku zdrowia – prowadzi oddział gastrologiczny, diabetologiczny, onkologii oraz kardiologię, w tym kardiologię interwencyjną. Leczenie z tego ostatniego zakresu zresztą wykonuje także na zlecenie szpitala w Legnicy, która tę część swojego kontraktu z NFZ realizuje w oparciu o personel Miedziowego Centrum Zdrowia. Jest tu także bardzo dobry sprzęt diagnostyczny – najnowocześniejsze tomografy i ultrasonografy – kupowane na bieżąco ze środków własnych (od kilku lat utrzymuje się dodatni wynik finansowy), ale też dzięki wsparciu właściciela.

- Ta lokalna perspektywa jest wciąż istotną częścią naszej działalności – mówi prezes. Szpital wykonuje więc – wykorzystywany zarówno przez górników, hutników, jak innych pracowników wykonujących obowiązki zawodowe w trudnych warunkach – próby wysiłkowe w skrajnie trudnych warunkach: przy zwiększonej wilgotności i temperaturze w komorze cieplnej.

Dla tej grupy pracowników wprowadzono też abonamenty na leczenie w szpitalu i jego przychodniach. Obecnie korzysta z nich ponad 17 tysięcy osób.

Do nowości należy też organizacja leczenia onkologicznego: - Wprowadziliśmy już te rozwiązania, które zapowiada ministerstwo zdrowia. Pacjent, który do nas trafia może liczyć na wsparcie interdyscyplinarnego zespołu, który mu leczenie organizuje, będzie też miał wsparcie koordynatora – mówi Schmidt. – Możemy się podzielić doświadczeniami, bo przeprowadziliśmy już pilotaż tych rozwiązań. 📍

Sylvia Szparkowska